Nał. poczt. opł.

Nr. 1. Maj 1927. Rik II. (VI.)

RUSKA PRAWDA

(РУСКА ПРАВДА)

Wychodyt' raz na misiać.

Peredpłata	Redakcija i Administracija	Cina 15 gr.
Czwert'riczna z peres. poczt. 0·50 zoł.	w Krakowi, uł. Batorego 6.	
Riczna . . . . 2.— zoł.	Konto czekowe P. K. O. Nr. 405.614.	



Chrystos woskres! Ałłyłuja!

W weselim dny Woskresenia ciłyj świt tiszyt sia i raduje, szczo temni, łychi s ły propały — zczezly zło i ludska nenawyst, kotri trapyłv iudskist czerez tysiaczy lit, a woskresło dobro i prawda, woskres Spasytel świta, Jisus Chrystos, ratujuczy świt wid zatraty i pohybeli wicznoj!. Win wkazaw nam czerez Swoje żytie i smert, szczo tut na zemli ne najdemo prawdywoho szczastia, a znajduje sia ono po dobrim i czesnim żytiu zemskim.

Łyszeń pamiat o buduczim żytiu, o nahorodi za trudy doczaśni dodaty może sył do znesenia protyweństw i zła na tij zemły. Takoji potichy ne mały lude w staryni. Żyły i muczyły sia, bez nadiji na polipszenie swojeji sudby, ne znały, po szczo żyły, a dumały, szczo z sym świtom kinczyt sia wsio. Jisus Chrystos prynis nam totu nadiju i potichu i chrystyjaństwo je tym czynnykom odynokym, kotre podało terplaczij ludskosty sredstwo na jeho bil i terpinia: se nadija ua posmertnu nahorodu, Bożu sprawedływist i Jeho bezkoneczne myłoserdije.

Z usich cerkow pryhadujut nam w deń Woskresenija dzwony, szczo dny smutku wże

skinczyły sia dla nas, a nastała radist i nowe żytie, lubow i prawda Chrystowa.

W tij radisnij chwyli lude powynni zabuty o swoich nenawystiach i podaty sobi bratniu ruku, bo sia zemska mandriwka trewaje korotko i skoro skinczyt sia, a za nasze powedenie dobre, czy złe, czekaje nas widpowidna zapłata po smerty. I po szczo poboriuwatyś i nenawydyty, jesły se żytie tak skoro kinczyt sia? Za prykre i tiażke ono, szczoby jeszcze bilsze ho zatrojuwaty i wzaimno sobi szkodyty.

Zokrema my żyteli odnoji Matery — Zemli spilnoji Witczyny polskoji derżawy, powynnysmo lubyty sia i wspomahaty wzaimno, pozajak wid wikiw naszi didy i pradidy żyły w zhodi razom, tak i nam razom daii żyty treba. Zhoda buduje, nezhoda rujnuje. Buło dawnijsze pry tij zhodi obom narodam dobre, wspomahały Rusyny Polakiw proty Nimciw i inszych worohiw, wspomahały nawidworot Polaky Rusyniw w borbi proty tureckoji i tatarskoji nawały. Dwa ti narody nerozdilno żyłyś zi soboju, połuczyły w rodynach i suprużestwach tak, szczo widdiłyty ich nikoły ne dast sia. Jesły sudba kazała nam razom żyty, żyjmoż w zhodi i lubowy, jak se prykazuwały nam naszi batky:

Razom ruky sy podajmo i jak bratia sia lubim,

Odni druhym pomahajmo, k spilnij meti pospiszim!

O zhodu i porozuminie.

„Polsko-ruske porozuminie, leżacze zresztoju u wspilnim interesi tak Polszczy, jak i Rusy, wże po rozborach stawało sia szczo raz błyższe. W czasach, koły szcze własty austryjski ne kienuły zaczatku narodnosnych borb meży ludy, zameszkujuczi monarchiju, koły jeszcze do ruskych szkił ne wprowadżeno **neszczasnoji hrażdanky**, toji wschidnoji azbuky, kotra chinskym murom widdiłyła widrazu ludnist polsku wid ruskoji, widbuwała sia bezprerywno żywa i ważna w naslidkach **wymina duchowych dobutkiw** oboch narodiw. Tohdy, koły pysateli, polityky i poety ruski **pysały łatyńskoju azbukoju,** każdyj Polak mih bez trudu rozumity wsio, szczo Rusyn napysaw i nawidworot.

Dost wspimnuty, szczo n. p. W. Pol zaczytuwaw sia i buw płamennym wyznawcem takoho zabutoho dneś czerez własnu suspilnist ruskoho poeta, jakym buw Padura! O nym, jako o swoim uczytelu, Pol kłykaw swojeho czasu w odnym zi swoich wirsziw, poriwnujuczy wliw Homera na sebe z wliwom Padury!... **„To mij Homer i Padura“** — pysaw bezsmertnyj tworec „Piśni O Zemli Naszij“.

Czy toj sam oden chotiajby fakt ne zwertaje sia tiażkym oskarżeniem protyw tym ruskym politykam, kotri czerez wprowadżenie wspimnutoji hrażdanky **wybudowały** meży suspilnostyju zachidnoji Sławiańszczyny a swoim narodom **neznosnymu zaporu.** Jakże inaksze mohło buty dneś-a jak inaksze jest?! Widdiłyły sia sami wid polskoji suspilnosty, a rozpoczawszy wże pracu w tym napriami, iszły dali, judżeni czerez politykiw Widnia i Berlina, w kotrych interesi łeżało precin wykłykuwanie sporiw w Słowianszczyni. Wid 1902 r. kurs toj wzmahaje sia na syli; I dywna rycz! Riwnoczasno z mnymym wyzwoluwaniem sia Rusy z pid polskych wliwiw, masy wpadajut w rosyjsku orjentaciu. (Ważnym tut pomicznykom okazaw sia nowyj ruskyj bukwar!) Russofilizm światyt tryumfy — ruski polityky peresadyły, ale ne mohły w że zawernuty mas z szyrokoho hostyńcia protypolskych nastroiw. Narodnosna borba, wypychana dytyni w nowij ruskij szkoli, wybuchaje płamenem nenawysty na lwiwskim uniwersyteti.

Wsio te wkazuje, szczo nepoczytalni poczynania hałyckych politykiw pry kincy Austrji, a i naszych perszych uriadiw diłenia szkił u Wschidnij Małopolszczi na polskij i ruski wydało jaknajhirszi naslidstwa.

Odynokym naworotom z toji dorohy i czastynnoju chotiajby naprawoju błudiw naszych poperednykiw je **rozbudowa utrakwistycznych szkił, może nawit zi szkodoju naszych** (t. j. polskych, pryp. Redakcji) **interesiw nacjonalnych, ale za** s **te z korytyju nechybnoju dla interesiw derżawy!** Horożany spilnoji witczyny powynni wże na szkilnij ławi jako dity zbłyżaty sia do sebe i poznawaty wzaimno, aby w budocznosty tworyty odnu spilnu, rozumijuczu sia i wzaimno szanujuczu sia uspilnist.

s I dla toho też iduczy dali w tym napriami, należałoby system utrakwistycznyj szkił rozszyruwaty — czy se podobaje sia nynisznym ukraińciam, czy ni — ne tilko na ciłu Małopolszczu, ale i na Wołyń i wzahali na wschidni kresy.

Znykłyby tohdy ti sztuczni wylaharni protypolskych nastroiw. jakymy je syłoju riczy ti **sotky ruskych szkił na Schodi.**

Szkoły menszynowi o wyklucznim narodnosnim charakteri je krywdoju naszoju i waszoju — je krywdoju Polszczi!“

Stilky pysze „Polonia“, a my zi swojeji storony dodamo, szczo kożdyj rozumnyj tak Polak, jak i Rusyn, kotromu zależyt na spilnim i zhidnim pożytiu oboch narodiw, uznaje konecznist jaknajbilszoho zbłyżenia do sebe i usunenia wsioho, szczo dosy nas diłyło i widdaluwało, a hołowno w szkoli, w hromadi i suspilnym żytiu.

Ruske żytie w Krakowi.

W ostatnich litach dużesylno rozwywaje sia żytie ruske w polskij duchowij stołyci, preslawnym Krakowi. Szcze za Austrji prybuło tut bohato Rusyniw, z poczatkom 19-ho stolitia widdano Rusynam do użytku nynisznu cerkow św. Norberta pry ul. Wiślnij, a spownyła ona swoje diło, bo zachowała dla ruskoji wiry i narodu tysiaczi prybuwszych w ti storony Rusyniw, najbilsze pracownykiw kolijowych, pocztowych, policyjnych i t. p. Parochia pry tij cerkwi obijmaje majże ciłu zachidnu Małopolszczu, z wyimkom Łemkiwszczyny na Pidkarpatiu.

Dnia 20. sicznia toho roku po raz perszyj po powstaniu Polszczy świaczeno duże uroczysto Jordań pry wspiwuczasty własty i wijska. Ceremonji poświaczenia wody dokonaw hrecko-kat. kapelan wijskowyj major Kuźma w asystencji ks. Uruskoho parocha krakiwskoji cerkwy, wspi wuczasty rymo-katołyckoho duchoweństwa. Taki torżestwa widbuły sia majże w ciłij Polszczi, de łysz żywut Rusyny i znajduje sia hr.-kat. parochia, wiażaczy nerozirwajemo lojalnu i spokijnu rusku ludnist z derżawoju.

Do Krakowa wreszti duże czasto pryiżdżajut rizni chory ukrainski, uładżujut koncerta, jak poślidno 13 marta w czest Tarasa Szewczenka w wełykij sali Staroho Teatru, a sylnyj udił w nym wziały rus akademyky, studjujuczi w duże wełykim czysli, najbilszim po żydach, na krakiwskim Uniwersyteti.

Ale w Krakowi perebuwaje takoż dosyt wełyka skilkist prawosławnych, kotri wże ne mały dla sebe domu Bożoho dla bohosłużeń, a peredíwsim polski żowniry prawosławni z Wołyni i Biłorusy. W kincy lutoho torżestwenno poświaczeno prawosławnu kapłyciu wojskowu pry ul. Powiśle, riwnoż pry uczasty własty cywilnych i wijskowych, na pożytok prawosławnych żowniriw i spilnyj hosen oboch bratnich narodiw, tak ruskoho, jak i polskoho i wspilnoji Witczyny.

Na nedawnych wyborach starosty prawosławnoji krakiwskoji parochiji przyjszło do rozłomu. Odna czast', a to Ukrainci emigranty ż sowitskoji Ukrainy zażadały pereminy cerkownoho starosłowiańskoho jazyka w liturgiji na ukraińskyj, druha czast' stanuła w oboroni dawnych zwyczaiw i połyszenia słowiańskoji mowy w służbi Bożij i dodatkowych nabożeństwach. Zdaje sia, szczo dla wijska w kożdim słuczaji łyszyt sia po dawnomu stara liturgija sławiańska, poneże własty je protywni tij peremini i zahrożujuczym zabureniam sered prawosławnoji ludnosty.

Wid Redakcji.

Po dowhij pererwi puskajemo w świt znowu **„Rusku Prawdu“.** Spryczynyło nas do toho se, szczo wid dawna dawała sia widczuwaty potreba ruskoji gazety dla wełykoho czysła Rusyniw w Zachidnij Polszczi, pozbawłenych ruskoho słowa. Bilsza czast z nych zabuła po rusky czytaty, a takoż w żadnij drukarni w tych storonach ne peczatajut ruskymy bukwamy.

Z powysszych pryczyn. szczoby zaradyty tomu brakowy ruskoho słowa, pidniałysmo nasze wydawnyctwo, łatyńskymy bukwamy, dla potreb Rusyniw rozsypanych po zachidnych zemlach Polszczy, szczoby ich zachowaty dla ruskoho narodu. Zaznaczujemo, szczo wsiudy na świti wprowadżujut łatyńsku azbuku, nawit Turky, Tatary, Japonci wweły jeju u sebe, a stane sia se z czasom i u nas. Dlatoho spodijemo sia, szczo nasza pracia spitkaje sia z uznaniem ruskoji suspilnosty i szczo ona popre naszi cily i naszi stremlinia, szczo ona udiłyt pidmohy i pomoczy naszomu wydawnyctwu, dla dobra oboch bratnich narodiw, kotrym Boże Prowydinie kazało razom żyty na odnij zemli, ne tilky w Hałyczyni, ale I w zachidnych zemlach polskoji derżawy.

Redakcija.

Widomosty zi świta.

Z Sojmu i Senatu.

Sojm i Senat je teper zamkneni, a majut buty sklykani na nadzwyczajne posidżenie w sprawi wyborczoji ordynaciji, kotru jakoś ne możut uchwalyty po hadci żadań ludnosty. Wsiudy daje sia wi znaky partyjna polityka nekorysna ani dla narodu, ani dla derżawy.

Ne bude wże ordynansiw oficyrskych

W najblyższomu czasi wyjde rozkaz Ministerstwa Wojny znosiaczyj ordynansiw oficyrskych. Kożdyj żonatyj oficer distane dodatok 80 zol. na zapłaczenie sobi posluhy.

Pomer z hołodu pid domom sestry.

Do swojeji sestry zameszkałoji pid Bydgoszczyju zhołosyw sia Iwan Niżyńskyj z prośboju o kawałok chliba. Ale sestra wykynuła ho za dweri. a win położywszyś na porozi chaty sestry pomer z hołodu. Oto do czoho dochodyt powojenne zdyczinie.

Podarunok Papy dla żeny marszałka Piłsudzkoho.

Papa prysław dla p. marszałkowoji Piłsudskoji try różanci z dorohych kaminiw, a to dla neji i dwoch doniok. U widpowidy na tu zyczływist i pamiat p. Piłsudska peresłała do Papy podiaku czerez kardynała Kakowskoho.

Kredyt na widbudowu schidnych zemel.

Uriad pryznaczyw 2 i miljona zł. dla hospodarczych organizacyj silskoji ludnosty ruskych zemel. Wid ćwitnia nadto na se uriad pryznaczuje szczomisiaczno po 2 miljony, krim zwyczajnych wydatkiw na zahalnu widbudowu kraju. Rusky posły powynni staraty sia, szczoby okołyci znyszczeni wijnoju distały jaknajbilszu czast toji pidmohy.

Rozwiazanie biłoruskoji „Hromady“

Ministerstwo wnutrisznych spraw jako pokłykane do czuwania nad wnutrisznim bezpeczeństwom i spokojem meszkanciw derżawy, rozwiazało biłorusku komunistycznu „Hromadu“ i polsko — biłorusku Nezałeżnu Partju Chłopsku, za komunistycznu agitacju i szyrenie nesupokoju u wschidnych zemlach Polszczy, szyrenie nenawysty narodnosnoji, nakłykuwanie spokijnych do sych pir Biłorusyniw do oporu władi, do neposzanowania zakoniw i do popowniuwania złoczyniw. Kożdyj, szczo wid dnia rozwiazania sych towarystw bude do nych należaw, abo ich popyraw, zistane potiahnenyj do widpowidalnosty karno—sudowoji. a nadto zistane pozbawlenyj pomoczy w zasiwach i pozyczkach. i pidmohach, dawanych czerez władu hołodujuczym hromadam.

Uchwały, jaki zdałyby sia i w naszych łsełach.

W dekotrych hromadach na polskych „Kresach“ na Wyłenszczyni, jak n. p. w hromadi Snowie, powziato uchwału, szczo pered kożdoju chatoju maje własytel położyty chidnyky derewiani, abo kaminni. Zawdiaky tij uchwali lude perestanut tonuty w bołoti na wesnu i w oseny. Ale se na żał ne u nas! Możeby także naszi sela wprowadyly taku bażanu uchwału?

Naslidstwa nesowisnoji agitacji.

W Pistyni, kosiwskoho powitu koło Kołomyji, w liti mynuwszoho roku dwoch meszkanćiw toho seła, Slusarczuk i Kniażdworak, zdaje sia, pidjudżenych czerez nesumlinnych agitatoriw, napało na żandarma i ubyło jeho. Po tim złoczyni ony wtikły do Rumunji i zadumuwały perese łytyś do Rosji. Ale szcze w czas złapała rumuńska żandarmerja Slusarczuka, kotryj wydaw swoho spilnyka Kniaździworaka i oba distały sia w ruky polskoji włady. Oboch sudyw onodi prysiahłyj sud w Kołomyji, kotryj zasudyw ich na karu smerty czerez powiszenie.

Tak to sumno kinczyt sia dla łehkowirnych selan nesumlinna agitacja temnych duchiw, nasyłanych na bidnyj ruskyj, spokijnyj narid czerez worohiw toho narodu z Nimeczczyny i opłaczuwanych za nimecki hroszi.

Amerykańska pozyczka.

Majże ostatoczno zakluczeno umowu polsko—amerykańsku o pożyczku 70 milijoniw dolariw. tak, szczo w najblysszomu czasi ti hroszi wpłynut do Polszczy. Pożyczka dana na 30 lit na duże łahidnych usłiwiach, za te Amerykanci majut distaty 1/3 czast akcyj Banku Polskoho. Pożyczka sia ożywyt ruch budiwlanyj, miski roboty, bndowu dorih. żeliznyć i t. d.

W szyrokomu switi.

Zanosyt sia na nowu wijnu. sym razom w Azyji. Chińska rewolucyjna armija Kantonu spomahana czerez bolszewykiw zaniała Szanhaj, i zamist. jak hrozyło nebezpaczeństwo, zwernuty sia proty Anglijciw i Francuziw perebuwajuczych w Szanhaju, pohodyła sia z piwnicznoju protyrewolucyjnoju armieju i razom wystupyły proty bolszewykiw, kotri nadijałyś zrobyty z Chin bolszewycku provinciju. Ale do toji wojny ne dijde, bo nikomu ne spiszno do żertw i znyszczenia swoho kraju.

Podiji w Italji.

Italija połuczyłaś z Uhorszczynoju dohoworom wicznoji pryjazni i trewałoho myru, szczo dowodyt wełykoho rozrostu znaczenia toji derżawy na Bałkani i susidnych krajach. Albanija majże ciłkom znachodyt sia pod ital. panowaniem, czerez szczo zyskała Italija proty Jugosławiji sylnu pidpo ru ua słuczaj wijny. Także Rumunija wid czasu uznania Besarabiji jako jeji prynałeżnist pryłuczyłaś jako wdiacznyj sojuznyk faszystiwskoji Italiji. Dodaty treba, szczo najblysszyj susid sych nowych sojuznykiw Italiji, Polszcza pozistaje wże wid dawna w tisnij zwiazy z neju i tamtymy krajamy.

W toj sposib powstała idna wełyka derżawa, meży Seredzemnym morem a Bałtykom czerez Polszczu a morem Czornim czerez Bałkan i w razi wojny utworyt spilnyj front proty napasnykiw jakoho nybud z tych kraiw.

Dr. S. Stachiw.

O renty dla inwalidiw cywilnych.

Wijna obok inwalidiw wojennych, łyszyła także t. zw. inwalidiw cywilnych. Tut należat osoby cywilni (ne żowniry), kotri ne beruczi uczasty w operacjach wojennych, zistały uszkodżeni bezposeredno w naslidstwi wypadkiw wojennych i diznały czerez se zmenszenia swojeji zdibnosty do zarobkowania (praci) szczonajmensze o 20 proc. Także rodyny po takych inwalidach majut prawo staraty sia o rentu.

Zokrema na tereni Wschidnoji Hałyczyny buw ciłyj riad wypadkiw, de austryjski wijska zabyrały ciłymy hurtkamy mużczyn i żenszczyn, najbilsze Rusyniw, jako szpioniw, abo pidozriłych i mordujuczy ich widrazu, abo też zamykajuczy ich w Talerhofi, Terezyni i na Uhorszczyni, zwidky ridko chto wernuw. Rodyny po takych neszczasnykach majut teper także prawo staraty sia o zaosmotrenie cywilne (rentu, pensju).

Należyt widriżnyty inwalidiw cywilnych uszkodżenych pered 1. łystopada 1918. roku, t. j. szcze z austryjskych czasiw, inwalidiw austr., i inwalidiw uszkodżenych po 1. łystopada 1918 t. j. polskych, Dla kożdoji z tych grup obowiazujut inszi perepysy, chotiaj sposib starania sia o pidmohu je odnakowyj.

Uprawneni do cywilnoji pidmohy powynni wnesty widpowidne podanie do Starostwa i prosyty o zaosmotrenie cywilne. Starostwo po perewedeniu dochodżeń wysyłaje akta do Wojewidstwa, a se, po po rozuminiu sia z Izboju Skarbowoju riszaje o renti. Wid riszenia Wojewidstwa służyt rekurs do Ministerstwa Praci i Opiky Społecznoji.

Renty ti je nyni nyżki i sprawa sia wczasnisze czy piznijsze powynna buty zodnostalnena a renty pidwysszeni.

Jak dijty do majetku w dribnych hospodarstwach?

Aby w niniesznych tak tiażkych czasach zapewnyty rentownist dribnych hospodarstw, ne wystarczyt sama zdibnist kermuwania hospodarstwa i fachowi widomosty. ale peredowsim potreba tut kapitału, kotroho nyniszni hospodarstwa jakoś ne umijut zdobuty.

Wsiudy w kożdim fachu istniujut specjalisty, sut likary specjalno do liczenia zu biw, oczyj, żołudka i t. d., tak samo inżyniery, remisnyky, kupci, łyszeń u rilnykiw toho nema, ne czuty pro fachowoho hospodara — rilnyka — kilko kgr sołomy abo sina dawaty — me korowi, konewy, dlaczoso jeho korowa daje łysz 3—4 l mołoka, czomu korowy złe wyhladajut, mymo, szczo daje sia im normalnu porcju kormu? dali, jaki powynen stosuwaty nawozy pomicnyczi specjalno dla swojego gruntu, aby pozyskaty widpowidni uspichy. Na si pytania żaden z rilnykiw nawit o serednich widomstiach ne dast widpowidy.

Niczoho dywnoho, szczo nyniszni rilnyczi, organizacji predstawlajut sia w tak opłakanim stani. Doky naszi hospodari ne zrozumijut, szczo ne może wse tak butv „jak buwało“, doky synowe dribnych ho-

spodariw ne woźmut sia do oświty i do organizacji, rilnyczoji, to stan hospodarstw bude szczoraz hirszyj.

Organizacja rylnykiw musyt daty oświtu i fachowi widomosty, dla 1) prowadżenia hospodarstwa, 2) hodowli korow, kur, krilyki w i t. d. 3) osnowuwanie mołoczarskych kooperatyw i rilnyczo-torhowelnych spiłok, 4) osnowy sadiw, 5) organizacji pczilnyctwa i t. d. Jesły rilnyky zamist organizuwaty sia hospodarczo, dadut sobi dali zawertaty hołowy politycznym prowodyram, kotrym ne załeżyt na ekonomicznim pidneseniu chłopiw, ałe protywno radsze na ich zubożiniu i upadku ekonomicznim, (bo inaksze chłopy by ich ne potrebowały i brechnyj i muczenia wody ne słuchały), to 70 proc. nezorganizowanych rilnykiw bude mało menszyj wliw, czym kilkanajciat procent robitnykiw wse sylno zjedynenych, zawdiaky swojij syli uzyskujuczych riżni połekszi i pidmohy wid włady, kosztom rilnykiw.

Prymir korystyj zi zorganizowania spiłky mołoczarskoji. 50 hospodariw zi seła składaje n. p. po 10 zoł., kotri można spłaczuwaty ratamy, wybyrajut komitet do zorganizowania mołoczarni. Zariad peresyłaje zibrani wkładky, najmensze 500 zoł. do Moł. Sojuza u Lwowi. Ałe samo uriadżenie mołoczarni kosztuje prynajmi 2000—3000 zoł. Sojuz dostarczaje uriadżenia mołoczarskoho na raty oczewydno za gwarancjeju ciłkowytoji spłaty Najlipsze zakładaty mołoczarni koły mołoka mało, t. j. w zymi. Usłiwiem osnowania mołoczarni je krim zapysania do spiłky najmensze 200 sztuk chudoby, takoż konecznist osnowania ledowni. kernyci, widpowidnoho budynku i t. d.

A teper dostarczuwanie mołoka. Nechaj hospodar dast denno 5 l. mołoka o 4 proc towszczu, za 1 proc. distaje n. p. 6 gr., to distane 1 zoł. 20 sot. denno pryczim kożdyj distaje nazad szcze chude mołoko dla telat i bezroh, dali masłanku, to razom prynosyt poważni dochody spilnykowy. Waż ne se w okołyciach, de nema zbutu na mołoko i masło. Otże za 5 l. mołoka distane riczno 322 zoł, za szczo w perszim roci może sobi sprawyty konia, odiahu, zapłatyt podatky, w slidujuczim roci postaraje sia o lipszu paszu dla chudoby, o lipszi buraky pastewni, paszi zełeni, z kotrych piznijsze distane lipsze i towstijsze mołoko, tak, szczo dochid skoro pobilszyt sia do 100 proc.

W pari z osnowaniem mołoszarni powynna ity hodiwla chudoby, z kotroji jako lipszoho gatunku takoż je bilsza wartist uzhladniajuczy, szczo 6-misiacznyj telak maje wartist 600 zoł, a 2- litnyj buhaj 2500—3500 zoł, zatim po wijna koryst, a perediwsim własne wdowołenie.

Inż. Riln. *Tadej Cikowskyj.*

Za redakciu widpowidaje Stefan Koss

Drukarnia Mieszczańska Kraków Batorego 6.